

MACIEJ PRZYBYŁ*

POLITYKA PIASTÓW ŚLĄSKICH I WIELKOPOLSKICH WOBEC TEMPLARIUSZY NAD ŚRODKOWĄ ODRĄ I DOLNĄ WARTĄ W XIII WIEKU¹

THE POLICY OF THE SILESIA AND WIELKOPOLSKA PIASTS
ON THE TEMPLARS IN THE CENTRAL ODER AND THE LOWER WARTA
IN THE 13TH CENTURY

Abstract. This article revolves around patrimonies for the Templars on the borders of Lubusz, Wielkopolska and Pomerania regions. The author presents the course of these patrimonies in a context of the political actions on the part of Piast dukes in Silesia and Wielkopolska. The article consists of three parts: the first of them presents the invitation of the Templars to Poland, with the (nearly concurrent) contribution made in the third decade of the 13th century by Henry I Bearded and Władysław Odonic. Part two is dedicated to the controversial patrimony of Chwarszczany on the Myśla, the biggest Templars' commandery on the central Oder and the lower Warta and Wielka Wieś – a dominion located on the Lubusz and Wielkopolska border. In the last part, attention has been drawn to the subsequent patrimonies for the Templars in the area in question from 1234-1261.

Keywords: the Templars, commanderies, Henry I Bearded, Władysław Odonic, Chwarszczany, Lubusz, Wielkopolska.

Tereny nad środkową Odrą i dolną Wartą stanowiły w XIII wieku obszar pogranicza, na którym krzyżowały się wpływy władców piastowskich, książąt zachodniopomorskich oraz margrabiów brandenburskich. W burzliwą i zawiłą

* ORCID 0000-0002-2468-0421, Muzeum Archeologiczne w Poznaniu, ul. Wodna 27, 61-781 Poznań, e-mail: maciej.przybyl@muzarp.poznan.pl.

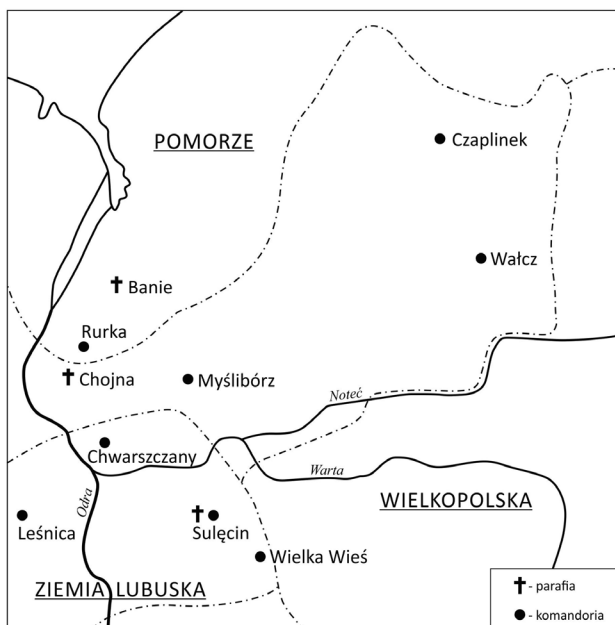
¹ Niniejszy artykuł stanowi nieznacznie rozszerzoną i zmodyfikowaną wersję referatu, który wygłosiłem 23 maja 2008 roku na konferencji naukowej w Poczdamie, poświęconej problematyce templariuszy i joannitów. Referat ten nosił tytuł: *Die Herzöge von Großpolen und Schlesien und die Templer im Raum an der mittleren Oder und unteren Warthe* i opublikowany został w: Ch. Gahlbeck, H-D. Heimann, D. Schumann (red.), *Regionalität und Transfergeschichte. Ritterordenskommenden der Templer und Johanniter im nordöstlichen Deutschland und in Polen*, Berlin 2014, s. 140-154.

historię owego regionu wpisała się działalność templariuszy, z którymi o kontakty zabiegali przede wszystkim Piastowie śląscy i wielkopolscy, realizując z ich udziałem zarówno dalekosiężne, jak i doraźne cele polityczne i gospodarcze. W niniejszym artykule przedstawię przebieg fundacji na rzecz tego zakonu nad środkową Odrą i dolną Wartą, kładąc akcent na problem rywalizacji wspomnianych książąt o posiadanie zwłaszcza prawobrzeżnej ziemi lubuskiej i przyległego do niej pogranicza wielkopolsko-pomorskiego². Interesować mnie będą również w tym kontekście stosunki polityczne władców polskich z książętami zachodniopomorskimi oraz margrabiami brandenburskimi z dynastii askańskiej.

Decyzja o sprowadzeniu templariuszy na ziemię polskie podjęta została niemal jednocześnie na dworach dwóch władców piastowskich: księcia śląskiego Henryka Brodatego oraz księcia wielkopolskiego Władysława Odonica. Jak wynika ze źródeł, jeszcze przed 1226 rokiem książę wrocławski, w ramach szeroko zakrojonego programu *melioratio terrae*, przekazał rycerzom-zakonnikom dobra w Oleśnicy Małej koło Oławy (KDS I, nr 339). Znaczącą rolę w organizacji tego przedsięwzięcia tradycja historyczna przypisuje żonie Henryka Brodatego – Jadwidze, która – jak dowiadujemy się z żywota świętej – miała namawiać księcia do owej donacji. Przyjmuje się, że śląska para książęca, w celu sprowadzenia templariuszy mogła wykorzystać liczne kontakty zagraniczne, zarówno z Niemcami, poprzez związki rodzinne Jadwigi z Bawarią, jak i z Czechami oraz Morawami, poprzez koligacje Henryka z rodem Dypoldowiców z bocznej gałęzi dynastii Przemyślidów³. Pojawienie się rycerzy zakonnych na Śląsku wiąże się ze wzmożonym wówczas zainteresowaniem ruchem krucjatowym. Panuje w literaturze historycznej zgodne przekonanie, że jednym z głównych powodów przybycia templariuszy na tereny księstwa Brodatego był przewidywany przez władcę ich udział w wyprawach przeciwko Prusom. Mieli oni odegrać przy boku księcia podobną rolę jak

² Zagadnienie funkcjonowania komandorii templariuszy na tym obszarze było już wielokrotnie omawiane zarówno przez historyków polskich, jak i niemieckich. Do ważniejszych badaczy owej problematyki należą: Wohlbrück 1829-1832; Schilling 1938; Lüpke 1932, s. 53-70; 1933, s. 3-16; Schultze 1961; Kuhn 1962, s. 6-55; Zientara 1997; Korban 1986, s. 101-116; Spors 1987, s. 111-128; Rymar 1987, s. 192-200; 2002, s. 11-34; Goliński 1991a, s. 4-20; Hope 1993, s. 15-40; 1994-1995, s. 11-18; Starnawska 1992, s. 3-31; 1999; 2004, s. 19-25; Gahlbeck 1999, s. 1-97; 2002; Kouschil, 2002, s. 37-47; Kołosowski 2004, s. 47-69; 2007, s. 37-57; Burzyński 2010; Wasilkiewicz 2011, s. 15-24; 2012, s. 91-133; 2016. Ostatnio kwestią tą zajęli się również autorzy biografii księcia Władysława Odonica: Witkowski 2012; Pelczar 2013.

³ Ideą wypraw krzyżowych i zakonami rycerskimi żywo zainteresowani byli bracia księżnej Jadwigi: biskup Bambergu – Ekbert i patriarcha Akwileji – Bertold oraz potomkowie księcia czeskiego Dypolda II i siostry Henryka Brodatego – Adelajdy. Różne hipotezy na temat pochodzenia śląskich templariuszy przedstawił Piotr Hope (1993, s. 16-22). Odnośnie do roli św. Jadwigi w akcji sprowadzenia rycerzy-zakonników na tereny Śląska por. też: E. Burzyński (2010, s. 23 i nn.; 2007, s. 157-172.)



Komandorie templariuszy nad środkową Odrą i dolną Wartą.
Według M. Starnawska 1999 z uzupełnieniami autora

Krzyżacy, których ściągnął już na Śląsk w 1222 roku (Zientara 1997, s. 227-245; Jasiński 1976, s. 393-403; Goliński 1991, s. 17; Gładysz 2002, s. 207).

Z Oleśnicy skierował Henryk Brodaty templariuszy do zagospodarowania ziem na lewym brzegu Odry, gdzie założona została komandoria w Leśnicy (Lietzen) (Goliński 1991a, s. 13-14; Hope 1993, s. 16; Starnawska 1999, s. 61; Wasilkiewicz 2012, s. 107-112; 2016, s. 107-115). Czas powstania tej komandorii nie jest bliżej znany. Na ogół uważa się, że pierwsze książęce nadanie na tych terenach uczynione zostało najpóźniej w roku 1229 i stało się podstawą organizacji późniejszego konwentu (Hope 1994-1995, s. 14; Wasilkiewicz 2012, s. 107-108; 2016, s. 108). Większość badaczy, ze względu na ubóstwo źródeł pisanych, wyznacza szerokie ramy czasowe tego wydarzenia (lata 1229-1244), chociaż pojawiły się też sugestie, że dom templariuszy w Leśnicy został utworzony bliżej roku 1244 (Wasilkiewicz 2012, s. 109). Słuszny wydaje się w tej sprawie pogląd Marii Starnawskiej, która uznała, że powstanie komandorii musiało nastąpić krótko po przekazaniu darowizny, gdyż intensywna działalność lokacyjna, jaka miała miejsce w następnych latach na tych terenach (lokacja pięciu wsi do roku 1244), wymagała stałej obecności zakonników w tamtejszych dobrach (Starnawska 1999, s. 61). Biorąc pod uwagę złożone procesy fundacyjne w omawianym okresie, nie można wykluczyć także dłuższego przebiegu organizacji konwentu, który mógł trwać kilka lat. Nadanie dóbr w rejonie Leśnicy było bez wątpienia pierwszym uposażeniem

templariuszy na zaodrzańskich terenach ziemi lubuskiej, które stanowiło kontynuację podjętego przez Henryka Brodatego na Śląsku zagospodarowywania pustek osadniczych, czego wyrazem były wcześniejsze nadania ziemskie na rzecz cystersów z Lubiąży, cysterek z Trzebnicy oraz augustianów z Nowogrodu Bobrzańskiego (Walachowicz 1980, s. 11-12).

Niemal w tym samym czasie co Henryk Brodaty, sprowadzeniem templariuszy do Wielkopolski zainteresował się książę Władysław Odonic. W 1225 roku władca ten przekazał zakonowi dobra ziemskie między Skokami a Rogoźnem, w skład których wchodziły trzy wsie: *Gribowe* (Grzybowo), *Studeniz* (Studzieniec), *Milosowo* (Miłoszewo) oraz jezioro *Raduze* – identyfikowane z Jeziorem Budziszewskim (UuR, nr 1). Kwestią sporną jest ustalenie, skąd przybyli obdarowani przez Odonica templariusze. Posiadamy na ten temat zbyt wątpliwą podstawę źródłową, ażeby jednoznacznie odpowiedzieć na to pytanie. Część historyków przypuszcza, że książę nawiązał z nimi kontakt w trakcie pobytu na wygnaniu w 1217 roku, przy czym mogło to nastąpić podczas jego rzekomego udziału w wyprawie krzyżowej, zorganizowanej przez króla węgierskiego Andrzeja II (Wiesiołowski 1995, s. 132; Starnawska 1999, s. 55-56)⁴. Według innych badaczy, zaproszeni przez księcia wielkopolskiego zakonnicy pochodzili ze Śląska (Lüpke 1933, s. 8; Kuhn 1962, s. 28-29), co musiało być rezultatem jakichś bliżej nieznanych wówczas kontaktów politycznych Władysława Odonica z Henrykiem Brodatym. Pojawił się też w literaturze historycznej pogląd, że Odonic mógł sprowadzić templariuszy bezpośrednio z Niemiec, mniej więcej w czasie odpowiadającym przyjęciu członków tego zakonu na Śląsk (Hope 1993, s. 24). Niezależnie od stawianych hipotez dotyczących proveniencji przybyłych do Wielkopolski rycerzy-zakonników, warto zastanowić się nad motywami, jakimi kierował się Władysław Odonic, zapraszając ich na swe ziemie. Przyczyn tego kroku można doszukiwać się zarówno w sferze politycznej, jak i gospodarczej. Rok 1225 to czas szczególnych napięć politycznych między Odonicem a jego stryjem Władysławem Laskonogim. Młodszy Władysław sprawuje wówczas rządy w Ujściu, na niewielkim obszarze nad Notecią (kasztelanie ujska i nakielska), przygotowując się stopniowo do odzyskania swego patrymonium. Jest zatem prawdopodobne, że sprowadzeni do północnej Wielkopolski templariusze, oprócz zadań osadniczo-gospodarczych, mieli odegrać przy Odonicu jakąś rolę militarną w walkach z Laskonogim, zapewniając jednocześnie bezpieczeństwo na granicach jego władztwa⁵. O próbach ugruntowania przez księcia Odonica władzy przy pomocy rycerzy-zakonników świadczyć może donacja tego księcia na rzecz Krzyżaków w 1224 roku (KDW III, nr 2025; KDW I, nr 457),

⁴ Problem udziału Władysława Odonica w wyprawie krzyżowej króla węgierskiego Andrzeja II jest od dawna przedmiotem dyskusji w literaturze historycznej. Ostatnio za poglądem o uczestnictwie tego księcia w owej wyprawie opowiedzieli się: K. Witkowski (2012, s. 64-66) oraz S. Pelczar (2013, s. 173-182) – tam dalsza literatura na ten temat.

⁵ Rolę militarną templariuszy w konfliktach między książętami piastowskimi podał w wątpliwość M. Gładysz (2002, s. 209).

w ramach której mieli oni otrzymać spory kompleks dóbr w strefie nadgranicznej, lokalizowany obecnie przez historyków na terytorium między rzekami Dobrzycą i Piławą w sąsiedztwie jezior Zdbiczno i Pile, na północ od Wałcza (Wielgosz 2006, s. 190; Witkowski 2012, s. 143). Nie ulega wątpliwości, że Władysławem Odonicem kierowały też względy gospodarcze. Książę, sprowadzając templariuszy, chciał zapewne skorzystać z możliwości zagospodarowania na swoich terenach pustek osadniczych, do czego dążył poprzez liczne nadania także w innych częściach Wielkopolski⁶. Organizowanie gęstego osadnictwa, m.in. w ramach komandorii templariuszy, było zresztą jednym ze sposobów utrwalania granic, a tym samym ugruntowywania władzy.

W świetle dotychczasowych badań należy przyjąć, że sprowadzenie templariuszy do Polski przez Henryka Brodatego i Władysława Odonica przebiegało najprawdopodobniej dwiema odrębnymi i niezależnymi od siebie drogami. Podyktowane było to aktualnymi potrzebami politycznymi tych władców, którzy zamierzali wykorzystać rycerzy-zakonników, z jednej strony do zabezpieczenia militarnego posiadanych księstw, z drugiej zaś do ich rozwoju gospodarczego, poprzez związane z tym zakonem zabiegi kolonizacyjne.

Podstawę źródłową na temat początków władztwa templariuszy w prawobrzeżnej części ziemi lubuskiej stanowi dokument Władysława Odonica z 1232 roku (KDW I, nr 141; UuR, nr 6). Dowiadujemy się z niego o nadaniu przez tego księcia na rzecz zakonu: szpitala gnieźnieńskiego (*hospitale Gniznenze*) wraz z przyległościami (*cum omnibus suis attinentiis*), miejscowości Wielka Wieś (*Velikauetz*), a także wsi Chwarszczany (*villa Chvartsane*) nad rzeką Myślą (*Mizzla*) z 1000 łanów oraz z osadą targową, leżącą w obrębie tej darowizny⁷. Przez długi czas, zgodnie z treścią dokumentu, to ostatnie nadanie uchodziło wśród historyków za dzieło Odonica (Breitenbach 1890, s. 42; Niessen 1905, s. 150; Berg 1917, s. 15). Pewne wątpliwości zgłosił w tej sprawie dopiero uczony niemiecki Helmut Lüpke, który uznał, że autorem uposażenia templariuszy u ujścia Warty był Henryk Brodaty, a Władysław Odonic jedynie potwierdził w 1232 roku wcześniejsze nadanie księcia śląskiego (Lüpke 1933, s. 27). Badacz ten posłużył się szeregiem argumentów, z których największą siłą przekonania miał odkryty przez niego zapis w nekrologu joannitów chwarszczańskich z początku XIV wieku, wymieniający

⁶ Zagadnienie polityki kolonizacyjnej Władysława Odonica omówili ostatnio: Witkowski 2012, s.115-162; Pelczar 2013, s. 362-418.

⁷ W literaturze przedmiotu znajduje poparcie pogląd, że Władysław Odonic dokumentem tym (wystawionym przed 29 czerwca 1232 roku) zatwierdził jedynie swoje wcześniejsze nadanie Wielkiej Wsi i Chwarszczan na rzecz templariuszy. Takie przekonanie wyraził ostatnio S. Pelczar, który uznał, że ustalenie dokładnej daty tej donacji nie jest możliwe i można tylko wskazać jej ogólne ramy czasowe – lata 1225-1231 (Pelczar 2013, s. 407).

Henryka Brodatego jako fundatora Chwarszczan (*dux Henricus cum barba [...] fundator curie in Quarsano et curie Lesniz ordinis domus milicie Templi*). Pogląd ten wzmacniał dodatkowo fakt, że teren objęty nadaniem podlegał wówczas jurysdykcji współpracownika Brodatego – biskupa lubuskiego Wawrzyńca, który w tymże 1232 roku wystawił przywilej nadający templariuszom z Chwarszczan dziesięcinę z 1000 łanów. Argumentację H. Lüpkego przyjął Benedykt Zientara (1997, s. 326-327), znacznie ją jeszcze rozbudowując. W konkluzji swoich rozważań na ten temat uznał on, że właściwym autorem nadania był Henryk Brodaty, a „jego przeciwnik Odonic, dla zachowania swych pretensji do tych terenów [...] skwapliwie zatwierdził templariuszom te posiadłości, i to w takiej formie, jak gdyby on sam był fundatorem” (Zientara 1997, s. 327). Krytycznie do tego poglądu odniósł się Józef Spors, który wychodząc z założenia, że w 1232 roku ziemia kostrzyńska należała do Odonica, doszedł do wniosku, że fundatorem komandorii chwarszczańskiej musiał być książę wielkopolski (Spors 1987, s. 111-116). Według tego badacza, jednym z koronnych dowodów na to jest dokument księcia Bolesława Pobożnego z 1259 roku, w którym władca oświadczył, iż jego ojciec Władysław Odonic nadał templariuszom *totam terram Custerin*, a więc całą ziemię kostrzyńską (KDW I, nr 372, UuR, nr 44).

Kolejne próby rozstrzygnięcia problemu, który z książąt piastowskich był fundatorem Chwarszczan, nie przyniosły zadowalających rezultatów, a dzisiejsi badacze zajmujący się tematyką templariuszy na ziemiach polskich albo opowiadają się za Henrykiem Brodatym, jako twórcą tego nadania (Gahlbeck 1999, s. 27-32; Burzyński 2010, s. 65-66), albo skłaniają się do poglądu, że autorem fundacji był Władysław Odonic (Dobosz 1991, s. 80; Tanaś 2006, s. 198; Witkowski 2012, s. 141; Pelczar 2013, s. 405-407; Wasilkiewicz 2016, s. 101). Istnieje także grono badaczy, którzy nie zdecydowali się na poparcie żadnej ze stron, wstrzymując się od jednoznacznej wypowiedzi na ten temat (Goliński 1991a, s. 7-8; Gładysz 2002, s. 208). Wartym przywołania przykładem takiego stanowiska jest opinia M. Starnawskiej, która stwierdziła, że zdecydowane opowiedzenie się za którąś z hipotez uniemożliwia fakt, że nierozstrzygnięta jest kwestia, do kogo należała w 1232 roku ziemia kostrzyńska i niemożliwe jest w związku z tym ustalenie, który z władców polskich zainicjował sprowadzenie templariuszy nad Myślę (Starnawska 1992, s. 5-6; 1999, s. 57-59). Przypomnijmy, że w dotychczasowej historiografii odnotowano dwa zasadnicze poglądy dotyczące przynależności politycznej ziemi kostrzyńskiej w omawianym okresie. Część historyków uważa, że terytorium to znalazło się po roku 1225 w rękach Władysława Odonica, a następnie w 1229 roku przeszło we władanie Henryka Brodatego (Zientara 1975; 1995, s. 256-264; Korban 1986, s. 103), inni twierdzą natomiast, że do 1229 roku należało ono do Władysława Laskonogiego, po czym znalazło się w rękach Odonica i nieprzerwanie aż do roku 1234 wchodziło w skład jego księstwa (Spors 1987, s. 113-114; Dobosz 1991, s. 79; Rymar 1987, s. 194). Do dyskusji dołączył ostatnio K. Wasilkiewicz, który, przyglądając się zawiłym losom przynależności politycznej ziemi lubuskiej

w pierwszych dekadach XIII wieku, uznał za bardzo prawdopodobne, że po śmierci Władysława Laskonogiego w 1231 roku północna część jej terytorium na zachód od Odry oraz ziemia kostrzyńska mogły znajdować się w rękach Władysława Odonica (Wasilkiewicz 2016, s. 97-100).

W świetle ubogich przekazów źródłowych rzeczywiście nie jesteśmy w stanie w sposób jednoznaczny stwierdzić, do kogo należała w momencie fundacji Chwarszczan ziemia kostrzyńska, co zdecydowanie utrudnia nam odpowiedź na pytanie, który z książąt był właściwym twórcą nadania. Istnieją jednak pewne ogólne przesłanki, które pozwalają przypuszczać, że inicjatorem sprowadzenia templariuszy nad Myślę był Władysław Odonic. Warto przyjrzeć się momentowi wystawienia interesującego nas dokumentu w kontekście innych wydarzeń 1232 roku i ówczesnych decyzji politycznych tego księcia. Po śmierci Władysława Laskonogiego w 1231 roku Odonic objął władzę w całej Wielkopolsce. Utrzymanie tej władzy okazało się wcale niełatwe, gdyż pretensje do panowania nad Wartą zgłaszał Henryk Brodaty, a podstawę jego roszczeń stanowił testament Laskonogiego z około 1230 roku, w myśl którego książę wielkopolski miał przekazać swe ziemie księciu śląskiemu i jego synowi (Pelczar 2013, s. 255). Dziedzictwo Odonica znalazło się zatem w obliczu zagrożenia, co zapewne musiało skłonić księcia do podjęcia działań zabezpieczających jego stan posiadania i szukania w związku z tym politycznych sprzymierzeńców. W 1232 roku zmarł dawny poplecznik Laskonogiego – arcybiskup gnieźnieński Wincenty z Niałka, a zastąpił go na tronie metropolitarnym biskup Pełka, związany ze stronnictwem reformatorskim w Kościele polskim. Należy przypuszczać, że Władysław Odonic, jako zwolennik tego stronnictwa i sprawdzony darczyńca Kościoła, szukał wówczas oparcia w osobie nowego arcybiskupa. Temu samemu celowi przyświecało zapewne zacieśnienie przez Odonica kontaktów z biskupem poznańskim Pawłem – dawnym poplecznikiem Władysława Laskonogiego. Z treści *Kroniki wielkopolskiej* wiadomo, że 1232 roku wydał książę przywilej immunitetowy dla biskupstwa poznańskiego, w którym zwolnił jego posiadłości od ciężarów prawa książęcego oraz dawał biskupowi prawo bicia własnej monety (Małczyński 1928, s. 243; Nowacki 2003, s. 92-93; Witkowski 2012, s. 147; Pelczar 2013, s. 371-375). Także w 1232 roku zatwierdził Odonic donację biskupa pruskiego Chrystiana na rzecz klasztoru cysterskiego w Sulejowie (29 czerwca), nadał temu opactwu wieś Straszków (3 lipca) oraz przekazał darowiznę kościołowi św. Wawrzyńca w Kościelnej Wsi pod Kaliszem (11 sierpnia) (Witkowski 2012, s. 92-93). W ten sam horyzont czasowy wpisują się również inne, wspomniane już wcześniej, donacje Odonica na rzecz templariuszy. W 1232 roku nadał – jak wiemy – szpital gnieźnieński z okalającymi go dobrami oraz posiadłości wokół Wielkiej Wsi, a także przekazał zakonowi wieś Koźmin, leżącą pomiędzy Ujściem a Wałczem (KDW I, nr 141; UuR, nr 6; KDW I, nr 142).

Nadania i przywileje Władysława Odonica na rzecz instytucji kościelnych z 1232 roku świadczą niewątpliwie o tym, jak ważny, w obliczu rywalizacji z Henrykiem Brodatym, był dla księcia wielkopolskiego instrument budowania podstaw

władzy, opierający się na Kościele. Niemalą rolę w ugruntowywaniu tej władzy mieli odegrać templariusze, którzy jak 1225 roku na północnych terenach Wielkopolski, tak i teraz stanowili gwarancję bezpieczeństwa w strefach przygranicznych księstwa Odonica. Nie wydaje się zatem, aby nadanie Chwarszczan było ze strony tego księcia jedynie potwierdzeniem fundacji Brodatego – zabiegiem roszczeniowym, zgłaszającym pretensję do ziem u ujścia Warty do Odry, lecz były to działania zmierzające do krystalizacji władzy na posiadanych już wcześniej terenach.

Podobnie jak kwestia autorstwa fundacji komandorii Chwarszczan, dość niejasno przedstawia się problem zakresu uposażenia templariuszy w ziemi kostrzyńskiej. Część badaczy uważa, głównie na podstawie dokumentu Bolesława Pobożnego z 1259 roku, potwierdzającego fundację Odonica, że przedmiotem nadania na rzecz rycerzy-zakonników była cała ziemia kostrzyńska (Breitenbach 1890, s. 42; Niessen 1905, s.150; Lüpke 1933, s. 27; Podel 1975, s. 318; Walachowicz 1980, s. 129; Rymar 1983, s. 164; 2002, s. 15-16). Inni są natomiast zdania, że w jego skład wchodziła tylko część tego terytorium, a mianowicie północne tereny ziemi kostrzyńskiej wokół siedziby komandorii w Chwarszczanach (Spors 1987, s. 117-123; Gahlbeck 1999, s. 30-32; Wasilkiewicz 2012, s. 99). Według Gahlbecka, pierwotne uposażenie znajdowało się po obu stronach Myśli, ale w jego skład nie wchodził gród w Kostrzynie (Gahlbeck 1999, s. 31). Wydaje się, że więcej racji w tej sprawie jest po stronie drugiej grupy historyków. Przekonują zwłaszcza argumenty J. Sporsa, który analizując dogłębnie dokumenty dotyczące uposażenia chwarszczańskich templariuszy, uznał, że mowa jest w nich nie o całej ziemi kostrzyńskiej, a o posiadłościach w jej obrębie (Spors 1987, s. 117-123; Gahlbeck 1999, s. 30-32). Widać to już chociażby na przykładzie dokumentu biskupa lubuskiego Wawrzyńca z 1232 roku, na mocy którego przekazane zostały templariuszom z Chwarszczan dziesięciny z 1000 łanów *in confinio Costerine*, a więc w okręgu kostrzyńskim (CDB XIX, nr 1, s. 1). Poza tym, gdyby w pierwotnym uposażeniu tej komandorii chodziło o całe terytorium kostrzyńskie, to musiałby być wymieniony również sam ośrodek w Kostrzynie. Istotnym argumentem jest również to, że dokument Bolesława Pobożnego z 1259 roku, potwierdzający wcześniejsze nadanie Odonica, nie dotyczy tylko pierwotnego uposażenia templariuszy z 1232 roku, ale odnosi się do stanu posiadania dóbr nad Myślą z czasów późniejszych. Mogło być zatem tak – jak przypuszcza Gahlbeck – że templariusze weszli w posiadanie Kostrzyna po śmierci Henryka Brodatego, a w obliczu jego utraty, zwrócili się do Bolesława Pobożnego o potwierdzenie posiadania tego grodu, nadanego rzekomo już w 1232 roku (Gahlbeck 1999, s. 26-31).

Jak zasygnalizowałem wyżej, w tym samym czasie, kiedy miała miejsce fundacja Chwarszczan, doszło do znacznych nadań na rzecz templariuszy na południe od dolnego biegu Warty, na pograniczu Wielkopolski i ziemi lubuskiej. Książę Władysław Odonic przekazał tutaj zakonowi wieś *Magna Villa, Velikauetz*, leżącą na południowy zachód od Międzyrzecza (KDW I, nr 141; UuR, nr 6; por. też

Goliński 1991a, s. 3-6; Hope 1993, s. 29-31; Starnawska 1999, s. 56-57; Burzyński 2010, s. 121-127). Ośrodek administracyjno-gospodarczy tego majątku H. Lüpke umiejscowił na północ od dzisiejszej wsi Wielowieś, nad strumieniem Jeziorna-Pieski Strumień, na wzgórzu przy dawnym młynie Wszeborów (Lüpke 1932, s. 53-71; 1934, s. 39-94). Jak wynika z późniejszych dokumentów, wokół miejscowości *Vielikauetz* ukształtował się duży klucz majątkowy, obejmujący w połowie XIII wieku także wsie Templewo, *Cemelno*, zakupiony w 1256 roku Żarzyn, Boryszyn oraz dyskusyjną osadę *Colcino*, kojarzoną z dzisiejszą wsią Kołczyn (Lüpke 1932, s. 53-71; 1934, s. 39-94; Goliński 1991a, s. 5-6; Łosińska 1993, s. 203-204; Starnawska 1999, s. 56-57). Nie ma pewności, czy już 1232 roku wymieniona w dokumencie Odonica Wielka Wieś była siedzibą komandorii, której podlegał określony majątek. Zdaniem Golińskiego (1991a, s. 18), istnieje prawdopodobieństwo, że od samego początku w skład owych templariuszowskich posiadłości wchodziły obok Wielkiej Wsi, Templewo i *Cemelno*, wymienione w pierwszym rzędzie w dokumencie biskupa poznańskiego Boguchwała z 1251 roku (KDW I, nr 294; UuR, nr 38), jednak odrębna komandoria powstała tutaj dopiero w początkach XIV wieku (Goliński 1991a, s. 18; KDW II, nr 862; UuR, nr 77; KDW II, nr 961). Zachodzi w związku z tym pytanie, do jakiego domu templariuszy w tym rejonie należały w 1232 roku owe wsie? Dawniej część badaczy przypuszczała, i nadal pojawiają się co jakiś czas takie głosy w literaturze historycznej, że na pograniczu wielkopolsko-lubuskim istniała komandoria templariuszy w Łagowie, której majątek przeszedł po 1303 roku w skład komandorii w Wielkiej Wsi, a następnie wraz z kluczem sulęcińskim, po kasacie templariuszy, znalazła się w posiadaniu joannitów (Szymański 1977, s. 48-49; Korban 1986, s. 105; Zieliński 2003, s. 50, 55). Hipotezę tę należy zdecydowanie odrzucić, oprócz zapisu dokumentu o wątpliwej wiarygodności nie ma ona bowiem żadnego innego potwierdzenia w źródłach (Chmarzyński i Szczaniecki 1948, s. 57; Przybył 2004, s. 75; 2006, s. 395-404; por. też Wasilkiewicz 2011a, s. 17-25; 2012, s. 121-122; 2016, s. 115-121). Wydaje się całkiem prawdopodobne, że rolę siedziby komandorii na tym terenie pełnił od samego początku dom w Wielkiej Wsi.

W 1233 roku książę Władysław Odonic do nadanych templariuszom dóbr u ujścia Warty i na pograniczu wielkopolsko-lubuskim dodał jeszcze pokaźnych rozmiarów darowiznę w ziemi nadnoteckiej. Przekazał tutaj zakonowi liczący aż 3000 łanów obszar po obu stronach rzeki Dobrzycy w kasztelani ujskiej (UuR, nr 9). Dobra te podlegały początkowo prawdopodobnie ośrodkowi w Wałczu, a następnie weszły w skład komandorii w Czaplunku (Starnawska 1999, s. 59).

Od 1234 roku zauważalna jest w źródłach coraz wyraźniejsza rywalizacja książąt Henryka Brodatego i Władysława Odonica o tereny pogranicza lubusko-wielkopolsko-pomorskiego. W zmagania te zaangażował się także książę pomorski

Barnim I, który podobnie jak władcy polscy szukał poparcia w zakonie templariuszy. W tymże 1234 roku wspomniany książę wystawił dokument, w którym darował zakonnikom chwarszczańskim wieś Dargomyśl w ziemi kinieckiej z 200 łanami ziemi i rozmaitymi wolnościami (UuR, nr 11). Dominuje w historiografii pogląd, że owo nadanie nie pochodziło od księcia pomorskiego, ale od władcy śląskiego Henryka Brodatego, a książę Barnim, chcąc jedynie podkreślić swoje uprawnienia do tego obszaru, udokumentował istniejący stan rzeczy, stwarzając przy tym fikcję, że to on był donatorem tych ziem (Zientara 1975, 1995, s. 279; Korban 1986, s. 107; Goliński 1991a, s. 8-9; Starnawska 1999, s. 58). Za koncepcją tą przemawia niewątpliwie przesłanka, że w 1234 roku Henryk Brodaty, po usunięciu Władysława Odonica z lewobrzeżnych terytoriów Wielkopolski, przekroczył rzekę Myślę i podporządkował sobie ziemię cedyńską i kiniecką z leżącym na niej Dargomyślem. Rzeczywiście mógł zatem wówczas, jak to było w jego zwyczaju, bez wystawienia dokumentu, przekazać na rzecz templariuszy chwarszczańskich wspomniane dobra. Należy dopuścić jednak możliwość, na co zwrócił uwagę w swych badaniach Rymar, że książę Barnim, pragnąc zaznaczyć swoją obecność nad dolną Myślą, przekazał najpierw templariuszom Dargomyśl wraz z 200 łanami, a dopiero po tym fakcie został w krótkim czasie wyparty przez Henryka Brodatego z ziemi kinieckiej (Rymar 1987, s. 195; 2002, s. 16-17). Ten drugi przebieg wydarzeń wydaje się tutaj bardziej prawdopodobny. Przyglądając się bowiem wypadkom roku 1234 pod kątem działań polityczno-militarnych księcia śląskiego, warto zauważyć, że Henryk Brodaty najprawdopodobniej mógł dopiero zająć ziemię kiniecką i cedyńską jesienią tego roku po układzie pokojowym z Władysławem Odonicem, kiedy to w jego rękach, po podziale Wielkopolski, znalazł się, będący bramą na Pomorze, gród w Santoku.

W świetle źródeł nie ulega wątpliwości, że w 1234 roku książę śląski poszerzył granice swego władztwa aż po dorzecze rzeki Rurzyca koło Chojny. Pośrednio potwierdza ten fakt dokument, współpracującego z Brodatym, biskupa lubuskiego Henryka z 1235 roku, nadający dziesięciny z 200 łanów w ziemi kinieckiej (koło Dargomyśla) oraz 200 łanów w ziemi cedyńskiej na rzecz templariuszy (UuR, nr 14; por. Rymar 1987, s. 195; 2002, s. 17; Wasilkiewicz 2016, s. 102). Nie byłoby w tym może nic nadzwyczajnego, gdyby nie to, że wkrótce potem biskup kamiński składał skargi na biskupa lubuskiego, że ten rościł sobie prawa dysponowania dochodami kościelnymi na tym terytorium (UuR, nr 16). Reakcją Barnima na poczynania Henryka Brodatego było wydarzenie z grudnia 1234 roku – według Rymara z grudnia 1235 roku – (Rymar 1987, s. 195, przypis 17), które miało miejsce w Szpandawie na terenie Brandenburgii. Książę zachodniopomorski poczynił wówczas dla templariuszy rozległe nadanie w ziemi bańskiej na prawie brandenburskim z wszystkimi przywilejami, wodami, wsiami itd. oraz targiem w mieście Banie na zachód od Pyrzyca (UuR, nr 12). Barnim rezygnował przy tym także na rzecz templariuszy z praw do ziemi kostrzyńskiej, legalizując tym samym wcześniejsze nadania Władysława Odonica na tym terenie.

W 1238 roku ziemie na północ od dolnej Warty znalazły się prawdopodobnie ponownie w rękach Władysława Odonica. W *Roczniku kapituły gnieźnieńskiej* widnieje zapiska, z której dowiadujemy się, że w tym roku doszło do zdobycia „przez jakiś Niemców” grodu w Santoku (MPH, s.n. 1962, s. 4). Część historyków przyjęła, że gród ten padł wówczas ofiarą księcia Barnima (Niessen 1905, s. 74), natomiast inni uważają, że owymi Niemcami byli Brandenburczycy (Zachorowski 1920, s. 102; Zientara 1997, s. 371). Zdaniem Rymara jest bardzo możliwe, że akcją tę „z pewnymi Niemcami”, przypuszczalnie z templariuszami, przeprowadził książę wielkopolski, korzystając z momentu zmiany władzy na Śląsku po śmierci Henryka Brodatego (Rymar 1987, s. 200; 2002, s. 17). O zajęciu tych ziem przez Władysława Odonica świadczy przede wszystkim ponowne odnowienie przez księcia wielkopolskiego kontaktów z templariuszami. W 1238 roku darował Odonic na rzecz templariuszy rozległe dobra na północ od Noteci: *Ozechno* (Stare Osieczno), *Cranchino* (Krzęcin), *Tuchape* (Tuczno?), *Venatniki apud Lutina* oraz wieś *Mezlibori* w ziemi pyrzyckiej, w której utworzona została nowa komandoria templariuszy (KDW I, nr 216; UuR, nr 17; Rymar 1987, s. 200; Goliński 1991a, s. 6; Starnawska 1999, s. 58). Miejscowość tę zidentyfikowano z wsią Myśluborki koło Pyrzyc, Myśluborzycami pod Myśliborzem czy wreszcie z samym Myśliborzem. Ostatecznie przyjęto, że owa kuria (dwór), którą mieli otrzymać templariusze, ulokowana była w Myśliborzu.

Złożoność sytuacji politycznej po śmierci Henryka Brodatego na pograniczu wielkopolsko-pomorskim w znaczący sposób wpłynęła na dalszy rozwój kontaktów książąt polskich i pomorskich z templariuszami. Uległa ona jeszcze większej komplikacji w roku 1239, kiedy to zmarł drugi z wielkich darczyńców zakonu książę wielkopolski Władysław Odonic. Jeszcze 1238 roku książę Barnim I zdobył tereny na północ od ujścia Warty. W krótkim czasie został jednak stamtąd wyparty przez syna Brodatego – Henryka Pobożnego, który w 1239 roku, po śmierci Odonica, zdobył gród Santok, kierując swoje zainteresowanie, zgodnie z programem politycznym ojca, w stronę Wielkopolski i na terytoria pogranicza wielkopolsko-pomorskiego (Rymar 1987, s. 195). Można domyślać się, że książę śląski musiał utrzymywać żywe kontakty z templariuszami⁸, skoro już wkrótce w świetle przekazów stanęli oni u jego boku w bitwie pod Legnicą w 1241 roku (Ulanowski 1884, s. 275-322; Goliński 1991b, s. 3-4; Dobosz 1991, s. 81; Wasilkiewicz 2016, s. 123-126). Przyjmuje się, że wzięli w niej udział bracia zakonni ze śląskiej komandorii w Oleśnicy Małej oraz być może z lubuskiej Leśnicy lub Chwarszczan. Na polu bitwy – jak podaje jedno ze źródeł – poległo sześciu templariuszy wraz z niemal 500 drobnymi rycerzami i chłopami wojującymi pod znakiem zakonu. Śmierć Henryka Pobożnego wprawdzie nie oznaczała kresu współpracy książąt polskich z templariuszami, niemniej jednak kontakty z nimi nie były już tak

⁸ W 1240 lub na początku 1241 roku Henryk Pobożny nadał templariuszom dobra w pobliżu grodu Szydłów (Wasilkiewicz 2016, s. 121-123).

częste jak wcześniej. W 1241 roku następca Henryka – Bolesław II Rogatka – przekazał zakonowi wieś Małuszów, leżącą na pograniczu wielkopolsko-lubuskim w pobliżu Sulęcina, gdzie uformował się z czasem znaczny klucz majątkowy z osobną siedzibą komandorii na czele. Do rozwoju tego kompleksu ziemskiego przyczynił się śląski rycerz Mroczek z rodu Pogorzeliów, który zaangażował się, zapewne nie bez wpływu księcia Bolesława, w działalność donacyjną na rzecz templariuszy. W 1244 roku komes ten darował zakonowi miasto Sulęcina wraz z okolicznymi wsiami (UuR, nr 27, 28; Wasilkiewicz 2012, s. 113; 2016, s. 116-117). Wysłunięto w literaturze hipotezę, że siedziba komandorii nie znajdowała się w Sulęcinie, lecz w jego pobliżu na terenie wsi Ostrów (Jarzewicz 2000, s. 249-250; Wasilkiewicz, s. 119-120). Świadectwem tego jest stojący w obrębie owej wsi kościół z końca XIII wieku, który formą przypomina kaplicę templariuszy w Chwarszczanach. Zwrócono ponadto uwagę, że ukształtowanie terenu, na którym została ta świątynia usytuowana, mogło spełniać warunki do założenia tam siedziby komandorii. W świetle źródeł, kompleks sulęciński obejmował oprócz miasta Sulęcina wsie: Długoszyn, Brzeźno, Rychlik, Grabno i Lubów (UuR, nr 63) oraz wspomnianą wieś Małuszów, darowaną zakonowi przez Bolesława Rogatkę.

Warto w tym miejscu dodać, że komes Mroczek nie był jedynym możliwym śląskim, który okazał się darczyńcą templariuszy. Jeszcze na początku lat 40. XIII wieku, a więc w czasach rządów Bolesława II, inny rycerz śląski Włost (Volosto) nadał zakonowi dwie wsie: Lubno i Oborzany, położone w ziemi kinieckiej (UuR, nr 24; Walachowicz 1980, s. 12; Rymar 1987, s. 195; Goliński 1991a, s. 10; Dobosz 1991, s. 81; Starnawska 1999, s. 58; Wasilkiewicz 2012, s. 102-103; 2016, s. 102).

W 1253 roku, na skutek decyzji Bolesława Rogatki znaczna część ziemi lubuskiej weszła w posiadanie margrabiów brandenburskich z dynastii askańskiej, którzy stali się tym samym administratorami ziem mieszczańskich w swoich granicach dobra templariuszy. W obrębie zainteresowań Askańczyków znalazła się w szczególności komandoria w Chwarszczanach wraz z przyległymi do niej posiadłościami. W bliżej nieznanymi okolicznościach wybuchł spór między margrabiami a templariuszami, którego powodem było zakwestionowanie przez Brandenburczyków stanu posiadania zakonu w ziemi kostrzyńskiej. Jak się przypuszcza, ze względu na te roszczenia, templariusze wystarali się o zalegalizowanie swych posiadłości, czego świadectwem jest wspomniany tutaj parokrotnie dokument Bolesława Pobożnego z 1259 roku, potwierdzający nadanie Odonica na rzecz rycerzy zakonnych. Książę wielkopolski przekazał wówczas zakonowi dwa jeziora: *Bothscowe* i *Ostrovyz* w kasztelanii santockiej (UuR, nr 44)⁹. Wydaje się, że był to element rozgrywek politycznych między margrabiami a księciem wielkopolskim, który mimo że faktycznie nie posiadał już ziemi kostrzyńskiej, nie zrezygnował z pretensji do tych terenów. Ostatecznie w roku 1261 doszło w Torgelow do

⁹ Wymienione w dokumencie akweny to prawdopodobnie jeziora: Postne i Ostrowieckie, leżące około 10 km od Dębna (Wasilkiewicz 2016, s. 103). Por. też artykuł E. Rymara (2007, s. 319-321).

ugody między margrabiami Janem I i Ottonem III a templariuszami z Chwarszczan, na mocy której rycerze zakonnicy zrezygnowali z części swych dóbr na rzecz Askańczyków (CDB I XIX, s. 5-6). Templariusze przekazali margrabiom niewymienione z nazwy „oppidum” identyfikowane przez większość historyków z Kostrzynem nad Odrą, wsie *Clozniz* (Kłośnica – dzisiaj część Kostrzyna), Warniki, Dobroszyn, Witnicę, zaginioną dzisiaj wieś *Pudignowe*, a także Myślubórz wraz z 300 łanami ziem leżącymi po obu stronach Myśli; zatrzymali natomiast przy sobie komandorię w Chwarszczanach wraz z osadami: Cychry, Krześnica, Sarbinowo, Bogusław, Dargomyśl, Gudzisz, Oborzany, Dębno, Kaleńsko, *Carkzowe* i *Nywik* (Rymar 1987, s. 196; Gahlbeck 1999, s. 26-27; Wasilkiewicz 2016, s. 104-105). Zastanawiające jest, czym kierowali się margrabiowie, dążąc do takiego podziału posiadłości. J. Spors przypuszczał, że templariusze dlatego tak łatwo zrezygnowali z części dóbr, ponieważ nie posiadali ich wszystkich legalnie (Spors 1987, s. 126-127). Lokalizacja miejscowości, które znalazły się w rękach Askańczyków, a są to osady leżące wzdłuż rzeki Warty w kierunku północno-wschodnim, skłoniła badaczy do trafnego, jak się wydaje, wniosku, że margrabiom zależało przede wszystkim na posiadaniu ważnego szlaku komunikacyjnego wiodącego do założonego przez nich w 1257 roku Landsberga (Gorzowa) – punktu wypadowego do kasztelanii santomskiej i ziem nadnoteckich (Rymar 1987, s. 196). Niemalże znaczenie polityczne i gospodarcze miał też zapewne sam dostęp do Warty, co umożliwiałoby margrabiom dalszą penetrację pogranicza wielkopolsko-pomorskiego i tym samym rozwój terytorialny Nowej Marchii. Mimo niekorzystnego dla templariuszy układu z margrabiami brandenburskimi, komandoria w Chwarszczanach zachowała znaczące posiadłości na północ od ujścia Warty. W 1262 roku komandor chwarszczański zarządzał wsiami na obszarze ciągnącym się od ujścia Myśli po Wartę na kierunku północ-południe i od Odry po Witnę na kierunku zachód-wschód. W ostatniej ćwierci XIII wieku Chwarszczany stały się zresztą głównym centrum templariuszy pomorskich, wielkopolskich i brandenburskich, gdzie miał swoją siedzibę preceptor na Polskę, Sławię i Nową Marchię (UuR, nr 70).

Ale nie tylko posiadłości templariuszy na północ od Warty znalazły się w orbicie zainteresowań margrabiów brandenburskich. Wraz z przejęciem przez nich prawobrzeżnej części ziemi lubuskiej, zakwestionowali oni także prawa zakonu do dóbr sulęcińskich (Wasilkiewicz 2016, s. 106). Margrabiowie uznali je dopiero w roku 1286, co wiązać należy zapewne z wyraźnym ociepleniem stosunków między Askańczykami a templariuszami, kiedy to przedstawiciel tej dynastii Otton VI wstąpił w szeregi rycerzy Świętych.

W 1312 roku podjęta została decyzja o likwidacji zakonu templariuszy, a ich posiadłości, zgodnie z bullą *Ad providam* papieża Klemensa V, miały być przekazane joannitom (Starnawska 1992, s. 8-9; Starnawska 1999, s. 69-72; Wasilkiewicz 2016, s. 108). Dobra zakonu nad środkową Odrą i dolną Wartą nie od razu znalazły się w rękach braci św. Jana. Przypuszczalnie bez większych trudności przejęli joannicy komandorie w Leśnicy i Chwarszczanach, ale bardziej zawile, na

skutek różnych perturbacji politycznych, przebiegał proces przekazania na ich rzecz kompleksu sulęcińskiego, gdyż majątek ten, dwór z okolicznymi wsiami, objął w posiadanie margrabia brandenburski Waldemar. W styczniu 1318 roku doszło do układu w Kremmen, w wyniku którego wspomniany klucz majątkowy pozostawał jako zastaw w rękach Askańczyków, a joannici otrzymali prawo jego wykupu. W 1326 roku kompleks sulęciński znajdował się w posiadaniu nowych władców Marchii Brandenburskiej z dynastii Wittelsbachów i dopiero po 1347 roku wraz z osadami należącymi do komandorii w Wielkiej Wsi trafił ostatecznie w ręce zakonu braci św. Jana¹⁰.

Podsumowując przegląd wydarzeń związanych z działalnością książąt piastowskich wobec templariuszy na terenach nad środkową Odrą i dolną Wartą, zauważyć można, że głównym powodem sprowadzenia tutaj rycerzy tego zakonu, obok przyczyn gospodarczych związanych z procesami kolonizacyjnymi, był zdecydowanie czynnik polityczny, który przyświecał zwłaszcza książętom śląskim i wielkopolskim na owym terenie. Na pewno niebagatelne znaczenie miała tradycyjna rola strategiczna i komunikacyjna tego obszaru, w szczególności prawobrzeżnej części ziemi lubuskiej połączona z ujściem Warty. Warto przypomnieć w tym miejscu znane stwierdzenie Władysława Semkowicza, który uznał, że ziemia ta „ze względu na Odrę jest jakby przedłużeniem Śląska na północ, ze względu na Wartę – przedłużeniem Wielkopolski na zachód” (Semkowicz 1933, s. 58). To ogólne, ale jakże trafne spostrzeżenie tego historyka tłumaczy, dlaczego tak duże było zainteresowanie tymi terenami ze strony zarówno książąt śląskich, jak i wielkopolskich. W przypadku obu dzielnic dostęp do środkowego biegu rzeki Odry zapewniał ważne kontakty gospodarcze i polityczne z Pomorzem Zachodnim, a także gwarantował bezpieczeństwo na pograniczu zachodnim i północnym. Istotną rolę w rywalizacji o te tereny odegrali templariusze, o których wsparcie prześcigali się w XIII wieku zwłaszcza Henryk Brodaty i Władysław Odonic. Ważny dla zrozumienia działalności owych książąt w tym zakresie jest kontekst historyczny ich zmagania o dziedzictwo wielkopolskie po śmierci Władysława Laskonogiego, co wiązało się z próbami krystalizacji władzy również na obszarze nad środkową Odrą i dolną Wartą. Ugruntowywanie tej władzy wyprzedzało często organizowanie gęstego osadnictwa, m.in. w ramach komandorii templariuszy, które było jednym ze sposobów utrwalenia granic. W drugiej połowie XIII wieku zarówno książęta śląscy, jak i książęta wielkopolscy zaczęli oddawać tutaj pola margrabiom brandenburskim, a wyłączając stopniowo swoją aktywność na tym terenie, zerwali z czasem kontakty z zakonem.

¹⁰ Problem przekazania dóbr templariuszy na rzecz joannitów na terenach Nowej Marchii i Pomorza Zachodniego przybliżył Grzegorz J. Brzustowicz (2009, s. 251-267). Por. też na ten temat: Wasilkiewicz 2014, s. 258-259; 2016, s. 155-157.

BIBLIOGRAFIA

Źródła

- CDB – *Codex diplomaticus Brandenburgensis*, ed. A.F. Riedel, Bd 1-35, Berlin 1835-1869.
KDS – *Kodeks dyplomatyczny Śląska*, t. 1, K. Maleczyński, A. Skowrońska (wyd.), Wrocław 1964.
KDW – *Kodeks dyplomatyczny Wielkopolski*, t. 1-4, wyd. 1. Zakrzewski, Poznań 1877-1881.
MPH s.n. – *Monumenta Poloniae historica. Series nova (Rocznik Kapituły Gnieźnieńskiej)*, ed. B. Kürbis, t. 6, Warszawa 1962.
UuR – *Urkunden und Regesten zur Geschichte des Templerordens im Bereich des Bistums Cammin und Kirchenprovinz Gnesen*. Nach Vorlage von. Helmut Lüpke neu bearbeitet von Winfried Irgang, Köln 1987.

Literatura

- Berg G. 1917, *Geschichte der Stadt und Festung Cüstrin*, Teil. 1, Schriften der Vereins für Geschichte der Neumark, H. 35-36, Landsberg/Warthe.
Breitenbach O. 1890, *Das Land Lebus unter den Piasten*, Fürstenwalde Spree.
Brzustowicz G.J. 2009, *Likwidacja zakonu templariuszy w Nowej Marchii i na Pomorzu Zachodnim*, „Nasza Przeszłość” 111, s. 251-267.
Burzyński E. 2007, *Templariusze na Śląsku. Komandoria w Oleśnicy Malej*, „Śląskie Studia Historyczne” 13, s. 157-172.
– 2010, *Zakon rycerski templariuszy na ziemiach Polski piastowskiej i na Pomorzu Zachodnim*, Wydawnictwo Templum, Wodzisław Śląski.
Chmarzyński G., Sczaniecki M. 1948, *Zamek w Łagowie*, w: *Pamiętnik Związku Historyków Sztuki i Kultury*, t. 1, Warszawa, s. 55-87.
Dobosz J. 1991, *Kostrzyn nad Odrą w latach 1232-1536*, w: J. Marczewski (red.) *Kostrzyn nad Odrą. Dzieje dawne i nowe*, Instytut Zachodni, Poznań, s. 77-110.
Gahlbeck Ch. 1999, *Der Oder-Drage-Raum in Voraskanischerzeit*, Sonderdruck aus Jahrbuch f. die Geschichte Mittel – u. Ostdeutschlands, Bd. 45, s. 1-97.
– 2002, *Zisterzienser und Zisterzienserinnen in der Neumark*, Berlin.
Gładysz M. 2002, *Zapomniani krzyżowcy. Polska wobec ruchu krucjatowego w XII-XIII wieku*, Wydawnictwo DiG, Warszawa.
Goliński M. 1991a, *Uposażenie i organizacja zakonu templariuszy w Polsce do 1241 roku*, „Kwartalnik Historyczny” 98, nr 1, s. 4-20.
– 1991b, *Templariusze a bitwa pod Legnicą – próba rewizji poglądów*, „Kwartalnik Historyczny” 98, nr 3, s. 3-15.
Hope P. 1993, *Kwestia sprowadzenia templariuszy do Polski. Rozwój uposażenia zakonu w Wielkopolsce*, „Poznański Rocznik Archiwalno-Historyczny” 1, s. 15-40;
– 1994-1995, *Curia Militie Templi in Liceniz. Z dziejów templariuszy na zaodrzańskim obszarze diecezji lubuskiej*, „Poznański Rocznik Archiwalno-Historyczny” 2-3, s. 11-18.
Jarzewicz J. 2000, *Gotycka architektura Nowej Marchii. Budownictwo sakralne w okresie Askańczyków i Wittelsbachów*, Poznań.
Jasiński T. 1976, *Stosunki śląsko-pruskie i śląsko-krzyżackie w pierwszej połowie XIII wieku*, w: M. Biskup (red.), *Ars historica*, Poznań, s. 393-403.
Kołosowski P. 2004, *Stan badań archeologicznych nad siedzibami templariuszy na ziemiach polskich*, w: S. Majoch (red.), *Templariusze. Historia i mit*, Toruń, s. 47-69.
– 2007, *Z badań nad siedzibami templariuszy na ziemiach pogranicza wielkopolsko-pomorsko-lubusko-brandenburskiego*, w: *Nowa Marchia – Prowincja Zapomniana – Wspólne Korzenie*, Gorzów Wlkp., s. 37-57.

- Korban B. 1986, *Fundacje templariuszowskie na ziemiach polskich*, „Przegląd Zachodniopomorski” 30(1), s. 101-116.
- Koushil Ch. 2002, *Przyczynek do problemu roli zakonów rycerskich templariuszy i joannitów w procesie średniowiecznego powiększania terenów uprawnych na obszarze komandorii chwarszczańskiej*, „Nadwarciański Rocznik Historyczno-Archiwalny”, s. 37-47.
- Kuhn W. 1962, *Kirschliche Siedlung als Grenzschutz 1200 bis 1250 (am Beispiel des mittleren Oderrumes)*, „Ostdeutsche Wissenschaft. Jahrbuch des Ostdeutsches Kulturrates” 9, s. 6-55.
- Lüpke H. 1932, *Die Wüstungen Grossdorf und Giemeln im Lande Sternberg*, „Die Neumark, Mitteilungen der Verein für Geschichte der Neumark” 9, s. 53-70.
- 1933, *Die Templerkommende Tempelhof. Ein Beitrag zur Geschichte des Templerordens in Ostdeutschland*, „Teltower Kreiskalender” 30, s. 3-16.
- 1934, *Beiträge zur Geschichte des Templerordens in der Neumark*, Bd.1. Die Neumark, Jahrbuch des Verein für Geschichte der Neumark, Neue Folge 9, s. 39-94
- Łosińska A. 1993, *Badania weryfikacyjno-sondażowe na stan.6 i 6A w miejscowości Wielowieś-Wszeborów, gm. Sulęcín, woj. gorzowskie*, „Wielkopolskie Sprawozdania Archeologiczne” 2, s. 201-213.
- Niessen P. v. 1905, *Geschichte der Neumark im Zeitalter ihrer Entstehung und Bestiedlung*, Landsberg a. Warthe.
- Nowacki B. 2003, *Przemysł I. syn Władysława Odonica, książę wielkopolski 1220/1221-1257*, Wydawnictwo WBP, Poznań.
- Pelczar S. 2013, *Władysław Odonic. Książę wielkopolski. Wygnaniec i protektor Kościoła (ok. 1193-1239)*, Wydawnictwo AVALON, Kraków.
- Podel W. 1975, *Burg und Herrschaft in der Mark Brandenburg*, „Mitteldeutsche Forschungen” 76.
- Przybył M. 2004, *Początki Lagowa w świetle źródeł pisanych*, *Archeologia Środkowego Nadodrza w ostatniej dekadzie XX wieku. Z badań pogranicza polsko-niemieckiego w aspekcie badań archeologiczno-konserwatorskich*, Biblioteka Archeologiczna Środkowego Nadodrza, z. 1, Zielona Góra, s. 75-84.
- 2006, *Hus Lagow. Z dziejów komandorii Joannitów w Lagowie*, w: A.M. Wyrwa i D. Sikorski (red.), *Cognitioni gestorum, Studia z dziejów średniowiecza dedykowane Profesorowi Jerzemu Strzelczykowi*, Poznań, s. 395-404.
- Rymar E. 1983, *Nieco uwag o dziejach Nowej Marchii w okresie askańskim*, „Studia i Materiały do Dziejów Wielkopolski i Pomorza” 15, z. 1, s. 161-180.
- 1987, *Powstanie i stan posiadania pomorskich komend templariuszy w Chwarszczanach i Myśluborzu w XIII wieku*, „Przegląd Zachodniopomorski” 31, 2, s. 192-200.
- 2002, *Komandoria chwarszczańska templariuszy i joannitów (1232-1540)*, „Nadwarciański Rocznik Historyczno-Archiwalny” 9, s. 11-34.
- 2007, *Postne (Bothscowe) i Ostrowieckie (Ostrovyz). Dwa jeziora z nadania Bolesława Pobożnego dla chwarszczańskich templariuszy (1259)*, „Nadwarciański Rocznik Historyczno-Archiwalny, 14, s. 319-321.
- Schilling F. 1938, *Ursprung und Frühzeit des Deutschtums in Schlesien und im Land Lebus*. Forschungen zu den Urkunden der Landnahmezeit, Leipzig.
- Schultze J. 1961, *Die Mark Brandenburg*, Bd. 1, Berlin 1961.
- Semkowicz W. 1933, *Historyczno-geograficzne podstawy Śląska*, w: S. Kutrzeba (red.), *Historia Śląska od najdawniejszych czasów do roku 1400*, t. 1, Kraków.
- Spors J. 1987, *Początki i stan posiadania templariuszy w ziemi kostrzyńskiej w latach 1232-1261*, „Studia i Materiały do Dziejów Wielkopolski i Pomorza” 32, s. 111-128;
- Starnawska M. 1992, *Mnisi-Rycerze-Szlachta. Templariusze i joannici na pograniczu wielkopolsko-brandenbursko-pomorskim*, „Kwartalnik Historyczny” 99, s. 3-31.
- 1999, *Między Jerozolimą a Łukowem. Zakony krzyżowe na ziemiach polskich w średniowieczu*, Wydawnictwo DiG, Warszawa.
- 2004, *Templariusze na ziemiach polskich*, w: S. Majoch (red.), *Templariusze. Historia i mit*, Toruń, s. 19-25.
- Szymański J. 1977, *Templariusze*, w: *Słownik Starożytności Słowiańskich*, t. 6, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk, s. 48-49.

- Tanaś K. 2006, *Spoleczeństwo wielkopolskie w procesie kształtowania tożsamości regionalnej (1202-1314)*, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań.
- Ulanowski B. 1884, *O współudziale Templariuszów w bitwie pod Lignicą*, „Rozprawy i Sprawozdania z Posiedzeń Wydziału Historyczno-Filozoficznego Akademii Umiejętności”, t. 17, Kraków, s. 275-322.
- Walachowicz J. 1980, *Geneza i ustrój polityczny Nowej Marchii do początków XIV w.*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa-Poznań.
- Wasilkiewicz K. 2011, *Powstanie, rozwój i upadek komandorii templariuszy w Chwarszczanach*, „In gremium. Studia nad historią, kulturą i polityką”, t. 5, s. 15-24.
- 2011a, *O istnieniu komandorii templariuszy w Sulęcinie i Łagowie*, „Studia Zachodnie” 13, s. 17-25.
 - 2012, *Zakon templariuszy na Ziemi Lubuskiej w XIII i XIV wieku*, w: S. Górzyński (red.), *Spoleczeństwo Polski Średniowiecznej*, Warszawa, s. 91-133.
 - 2014, *Zarys dziejów komandorii joannitów w Łagowie do czasów Reformacji*, „Studia Europaea Gnesnensia” 10, s. 255-280.
 - 2016, *Templariusze i joannici w biskupstwie lubuskim (XIII-XVI w.)*, Instytut Kultury Europejskiej, Gniezno.
- Wiesiołowski J. 1995, *Przemysł-Lancelot, czyli strażnica radości nad Wartą*, w: *Nasi Piastowie*, „Kronika Miasta Poznania”, nr 2, s. 123-135.
- Wielgosz Z. 2006, *Pogranicze wielkopolsko-zachodniopomorskie we wczesnym średniowieczu. Krajobraz naturalny i struktury osadnicze*, Instytut Historii UAM, Poznań.
- Witkowski K. 2012, *Władysław Odonic. Książę wielkopolski (ok. 1190-1239)*, Wydawnictwo Naukowe „Societas Vistulana”, Kraków.
- Wohlbrück S.W. 1829-1832, *Geschichte des ehemahligen Bisthums Lebus und des Landes dieses Nahmens*, Bd. 1-3, Berlin.
- Zachorowski S. 1920, *Studia do dziejów wieku XIII w pierwszej jego połowie*, w: J. Fijałek (red.), *Rozprawy Akademii Umiejętności Wydziału Historyczno-Filozoficznego*, t. 62, Kraków, s. 72-201.
- Zieliński A. 2003, *Tajemnice polskich templariuszy*, Warszawa.
- Zientara B. 1997 (wyd. 2), *Henryk Brodaty i jego czasy*, Wydawnictwo Trio, Warszawa.